



Rejent \* rok 21 \* nr 1(237)  
styczeń 2011 r.

## Konferencje – Zjazdy – Spotkania

### **Sprawozdanie z I Konferencji pt. „W poszukiwaniu ideału prawa. Kształt egzekucji sądowej w świetle wyzwań współczesnej gospodarki rynkowej” (Łódź, 29 października 2010 r.)**

W dniu 29 października odbyła się w Łodzi konferencja z planowanego cyklu corocznych spotkań pod nazwą „Komornicy sądowi – między fikcją medialną a rzeczywistością” zorganizowana przez Radę Izby Komorniczej w Łodzi na czele z Przewodniczącym Andrzejem Ritmanem. Nad I Konferencją pt. „W poszukiwaniu ideału prawa. Kształt egzekucji sądowej w świetle wyzwań współczesnej gospodarki rynkowej” honorowy patronat objął Minister Sprawiedliwości RP Krzysztof Kwiatkowski. Do udziału w konferencji organizatorzy zaprosili wielu znakomitych gości, m.in. sędziów apelacji łódzkiej włącznie z Prezesem Sądu Apelacyjnego w Łodzi dr. Michałem Kłosem, przedstawiciele innych korporacji prawniczych: notariuszy, adwokatów i radców prawnych. Najważniejszym celem tegorocznego spotkania i kolejnych konferencji jest prezentacja roli egzekucji sądowej i komorników sądowych dla sprawnego funkcjonowania państwa, a co za tym idzie – bezpieczeństwa prawnego obywateli. Ponadto konferencja stanowiła okazję do wyjaśnienia newralgicznych medialnie zagadnień związanych z pracą komorników sądowych, co związane jest z kolejnym celem konferencji – zmianą wizerunku medialnego komorników sądowych.

W wystąpieniu wprowadzającym dr Tomasz Banach, komornik sądowy upoważniony do organizacji konferencji, wskazał m.in. na zagrożenia związane z inflacją prawa oraz brakiem jego pewności. Zauważył, że poszukując skutecznych recept na poprawę tego stanu rzeczy, należałoby w pierwszej kolejności sięgnąć do historycznego ideału prawa rzymskiego, które w służbie państwu i obywatelowi zdolne było połączyć konserwatyzm i pewność z innowacyjnością i postępem. Następnie przemawiający zwrócił uwagę na polityczne aspekty procesu tworzenia prawa w Polsce, czego wyrazem są często populistyczne i upolitycznione inicjatywy legislacyjne autorstwa pragnących zyskać na popularności parlamentarzystów. W dalszej części swego wystąpienia dr Tomasz Banach zauważył, że immanentną cechą zawodu komornika jest konflikt związany z koniecznością dokonywania czynności egzekucyjnych wbrew woli dłużnika i często z jego subiektywnie odczuwaną szkodą. Opisujący konflikt staje się niekiedy przedmiotem zainteresowania mediów, które prezentując niejednokrotnie pracę komorników sądowych nieobiektywnie i wbrew zasadom etyki dziennikarskiej, kształtują fałszywy wizerunek medialny komornika sądowego. Jak wskazywał przemawiający: „W licznych doniesieniach medialnych komornikom z jednej strony zarzuca się brak skuteczności, a z drugiej akcentuje się potrzebę roztoczenia szerokiej ochrony prawnej dłużnika. Zatem pojawia się tu sprzeczność – bowiem skuteczność egzekucji jest wprost proporcjonalna do stopnia jej dolegliwości, a jak czytamy w uchwale ostatniego Krajowego Zjazdu Komorników Sądowych : »zadaniem egzekucji nie jest likwidowanie jej uciążliwości, lecz wykonywanie orzeczeń sądowych«. A zatem, jak się wydaje, możliwe jest zaprezentowanie komorników sądowych w mediach w nieco innym, bardziej korzystnym świetle. Obserwujemy na przykład potężny problem polskiej gospodarki, jakim są dziś zatory płatnicze. Niewywiązywanie się z podjętych zobowiązań przez nie do końca uczciwych kontrahentów to jeden z najpoważniejszych problemów polskich przedsiębiorców, którym w takiej sytuacji pozostaje jedynie sąd, a potem skutecznie działający komornik”.

W pierwszej części zostały wygłoszone trzy referaty naukowe. Pierwszy, pt. „Prawo rzymskie jako ideał prawa dobrego i sprawiedliwego” wygłosił prof. Marek Kuryłowicz. Referent przypomniał, jak ważnym dziedzictwem zachodnioeuropejskiej kultury prawnej jest prawo rzym-

skie. Zarówno z punktu widzenia czysto prawniczego, jak i ze względu na swe walory etyczne myśl jurydyczna starożytnych Rzymian nadal stanowić może punkt odniesienia w poszukiwaniu dobrego i sprawiedliwego prawa. W podsumowaniu referent zauważył, iż: „Ocena przedstawionego trybu rzymskiej egzekucji z punktu widzenia postulatów prawa dobrego i słusznego nie jest łatwa, ponieważ poza ideałami prawa wchodzi tu w grę sytuacje i odczucia osobiste. Jak wiadomo, postępowanie egzekucyjne, tak jak każde postępowanie procesowe, było zawsze i jest nadal postępowaniem z reguły trudnym, uciążliwym i dyskomfortowym dla obydwu zainteresowanych stron. I każda z nich może mieć subiektywne poczucie sprawiedliwości lub niesprawiedliwości niezależnie od oceny obowiązującego prawa, które to postępowanie lepiej lub gorzej reguluje. Ale dla prawa rzymskiego przez cały czas jego istnienia i oddziaływania pozostawało niezmiennie spojrzenie na stosowanie prawa przez pryzmat *bonum et aequum* – tego co dobre i słusne. Stąd powtarzane przez jurystów zalecenia: *Aequitas praefertur rigori* – »Słusność przed surowością prawa« oraz: *In omnibus quidem, maxime tamen in iure, aequitas spectanda est* – »We wszystkim, ale szczególnie w prawie, należy mieć na względzie słusność«. Z czasem wypowiedzi te stały się uniwersalnymi zasadami, wyrażającymi postulatory łączenia wymagań prawa ze sprawiedliwością i słusnością. Sądzę, że nie straciły do dzisiaj na aktualności.»

Drugi z referatów, pt. „Polityczne uwarunkowania tworzenia prawa w Polsce”, wygłosił prof. Zbigniew Rau, który zaprezentował krytyczną ocenę prawa obowiązującego w Polsce, przy czym wskazał również na propozycje zmian tego stanu rzeczy. Referent w pierwszej kolejności, odwołując się do badań porównawczych, tak teoretycznych, jak i empirycznych, przeprowadzonych przez prof. Klaus Goetza i dr. Radosława Zubeka z *London School of Economics and Political Science*, zwrócił uwagę „na wspólny strukturalny mianownik dezintegracji tworzenia polskiego prawa, tak po stronie rządowej, jak i parlamentarnej. Tym wspólnym mianownikiem jest słaba, by nie powiedzieć bardzo słaba, pozycja centrum rządu w procesie legislacyjnym, w zasadzie niezależnie od tego jaka koalicja, w jakiej politycznej konstelacji sprawuje władzę”. Prof. Z. Rau zaproponował także trzy postulaty *de lege ferenda*, o których mówił: „Można podzielić je na konstytucyjne i pozakonstytucyjne. Pierw-

szy konstytucyjny postulat sprowadza się do połączenia wotum zaufania dla rządu z obroną rządowego projektu ustawy. Innymi słowy, chodzi o zapis konstytucyjny, który będzie uzależniał losy rządu od forsowanych przez rząd ustaw, gdyż nieuchwalenie ustawy oznacza upadek rządu. Jest to rozwiązanie radykalne, niezwykle silnie wzmacniające rolę centrum rządu w parlamencie, ale bynajmniej nie utopijne. Dobrze funkcjonuje w systemie konstytucyjnym V Republiki we Francji. Mamy dobre doświadczenia z wprowadzeniem, za konstytucjonalizmem niemieckim, konstruktywnego wotum nieufności, które dało naszej Radzie Ministrów stabilność polityczną, gdyż rządu nie można obalić, jeśli nie ma się jego następcy z wyłonioną większością parlamentarną. Dlaczego zatem w formie chociażby debaty ustrojowej nie rozważyć takiego środka, który nadałby Radzie Ministrów porównywalną efektywność legislacyjną? Drugi postulat, już pozakonstytucyjny, sprowadza się do takiej zmiany regulaminu Rady Ministrów, by uczynić z Rządowego Centrum Legislacji podmiot jednoznacznie odpowiedzialny za opracowanie projektu ustawy na podstawie jego założeń. Dziś Centrum to jest przede wszystkim recenzentem blokującym projekt, ale nie bierze zań odpowiedzialności. Nie ma nawet podpisu pod jego opiniami prawnika, który bierze odpowiedzialność za taką opinię. Trzeci postulat oznacza zapis w regulaminie Sejmu zobowiązujący rząd do wypowiedzi po drugim czytaniu swojego projektu ustawy, które z wniosków mniejszości, a więc które poprawki opozycji popiera. Oznaczać to będzie jednoznaczne zwiększenie odpowiedzialności rządu za własne projekty ustaw w parlamencie.”

Z kolei prof. Andrzej Marciniak w referacie pt. „Komornik sądowy a państwo. Status publiczno-prawny komornika sądowego” przedstawił historyczny rys rozwoju relacji komornik – państwo, wskazał także na znaczącą rolę komornika jako organu państwa. Referent zaprezentował również postulat *de lege ferenda* odnoszący się do poszerzenia właściwości funkcjonalnej komornika sądowego; jak wskazywał: „Przechodząc do egzekucyjnoprawnego statusu komornika sądowego należy zaznaczyć, że polski system organów egzekucyjnych charakteryzuje się istnieniem dwóch takich organów, a mianowicie sądu rejonowego i komornika sądowego. W świetle przepisów prawa egzekucyjnego komornik jest zasadniczym organem egzekucyjnym w sprawach cywilnych. Ustawa przekazuje bowiem sprawy egzekucyjne w sprawach cywilnych w zasadzie

do kompetencji komornika, a w wyjątkowych i ściśle przewidzianych wypadkach – do kompetencji sądu rejonowego. Obowiązujący model właściwości funkcjonalnej organów egzekucyjnych w sprawach cywilnych został wykształcony w okresie międzywojennym. U podstaw przyjętego wówczas podziału funkcji między sądem a komornikiem w zakresie czynności egzekucyjnych legły różnice wykształcenia między sędziami a komornikami. Zaznaczmy, że według obowiązującego wówczas prawa o ustroju sądów powszechnych kandydat na komornika nie musiał legitymować się, tak jak obecnie, uniwersyteckimi studiami prawniczymi. Zarysowanym zmianom ustrojowo-organizacyjnym urzędu komornika dokonanym w ostatnich latach, podnoszącym rangę tego urzędu, zwiększonym wymaganiom edukacyjnym wobec kandydatów na komornika i nasyceniu środowiska komorniczego osobami z wyższym wykształceniem prawniczym nie towarzyszyły żadne istotne zmiany co do właściwości funkcjonalnej organów egzekucyjnych w sprawach cywilnych, zmierzające zwłaszcza do poszerzenia sfery kompetencyjnej komornika sądowego. W ten sposób doszło do pewnej dekompozycji pomiędzy przyjętym modelem ustrojowo-organizacyjnym instytucji komornika sądowego a zakresem jego właściwości funkcjonalnej. Zakres tej właściwości komornika nie jest adekwatny do jego pozycji ustrojowej. Przyczyn tego zjawiska należy upatrywać w nie zawsze spójnych z rozwiązaniami przyjętymi w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji nowelizacjach kodeksu postępowania cywilnego. Nauka nie od dzisiaj postuluje poszerzenie zakresu czynności egzekucyjnych komornika kosztem czynności sądu rejonowego jako organu egzekucyjnego. Sądowi temu należałoby pozostawić tylko czynności egzekucyjne o najwyższym ciężarze gatunkowym (np. ustanowienie kuratora, przysądzenie własności nieruchomości czy stosowanie aresztu). Proponowane rozwiązanie prowadziłoby do odciążenia sądu rejonowego jako organu egzekucyjnego i koncentracji tego sądu przede wszystkim na nadzorze judykacyjnym nad czynnościami komornika jako organu egzekucyjnego. Wymagałoby to jednak wprowadzenia odpowiednich zmian w przepisach kodeksu postępowania cywilnego<sup>71</sup>.

---

<sup>1</sup> Wystąpienie wprowadzające, jak i referaty oddane do druku, „Nowa Currenda”.

Szeroko zakreślona problematyka konferencji stała się podłożem żywej i interesującej dyskusji, w czasie której pojawiły się ciekawe pytania do referentów; na przykład pytanie o granice odpowiedzialności państwa za egzekucję w aspekcie finansowym skierowane do prof. A. Marciniaka, który wskazał przy tej okazji m.in. na zagrożenia związane z zainteresowaniem państwa zwiększeniem liczby komorników, co, przy obecnej formie finansowania egzekucji, może doprowadzić do zamykania kancelarii. Ciekawym było również pytanie skierowane do prof. Z. Raua: Jak długo może potrwać proces sanacji polskiego prawa i czy wprowadzenie pożądaných rozwiązań w ogóle jest możliwe w najbliższej perspektywie i w obecnych realiach? Prof. Z. Rau w odpowiedzi na to trudne pytanie wskazał m.in., że pozytywne zmiany, wobec braku organów odpowiedzialnych za politykę legislacyjną państwa i pespektyw na polityczny konsensus, są jednak uwarunkowane swoistym przesileniem, musiałyby zatem dojść do kryzysu w ocenie funkcjonowania naszego prawa z perspektywy zewnętrznej. Referenci, odwołując się do okresu międzywojennego, zgodnie przy tej okazji zwrócili również uwagę na wspaniałe efekty pracy komisji kodyfikacyjnej, której dzieła były i są wysoko cenione nie tylko w Europie – i co ważne, te ponadczasowe akty prawne były wprowadzane nie poprzez parlament, tylko rozporządzeniem Prezydenta RP. Tu ze szczególnym uznaniem audytorium spotkała się wypowiedź prof. Marka Kuryłowicza, który wskazał na zagrożenia związane z niewystarczającym przygotowaniem parlamentarzystów do tworzenia prawa, a jednocześnie zauważył, że wobec takiego stanu rzeczy pojawia się pytanie, czy tworzeniem prawa nie powinny się zajmować, wzorem przedwojennej komisji kodyfikacyjnej, bardziej wyspecjalizowane organy składające się z wykształconych, fachowych prawników.

Dyskusja potwierdziła potrzebę organizowania tego rodzaju spotkań, podczas których dochodzi do wymiany doświadczeń, ciekawych uwag, ale i inspirujących polemik.

Drugą część – artystyczną – uświetnił swoim występem uznany tenor dr Ireneusz Jakubowski wraz z rodziną – prof. Akademii Muzycznej w Łodzi Iwoną Jakubowską (fortepian) oraz synem Piotrem Jakubowskim (skrzypce). P. Jakubowski nadzwyczaj dojrzałe wykonał *Cantabile* Paganiniego oraz *Allegro con brio* z Sonaty nr 1 D-dur Beethovena, zaś dr I. Jakubowski w swym recitalu zaprezentował zarówno wielkie arie

operowe, jak i piękne arie operetkowe. Dodam tylko, że mnie osobiście bardzo przypadła do gustu aria z operetki Kalmana pt. „Hrabina Marica”.

Pozostaje zatem żywić nadzieję, że rozpoczęty w Łodzi cykl konferencji będzie kontynuowany, co z pewnością przyczyni się do popularyzacji problematyki egzekucji sądowej w naszym kraju.

*Dr Tomasz Banach  
Komornik Sądowy  
przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu*